

Handel ma największe problemy ze ściąganiem należności

2022-04-14 12:07



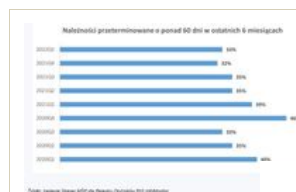
Prawie połowa firm wciąż ma co poprawiać w ściąganiu należności
 © Andrey Popov - Fotolia.com

W I kwartale 2022 roku 33 proc. mikro, małych i średnich firm miało kontrahentów opóźniających zapłatę należności za towar czy usługi o więcej niż 60 dni - wynika z z cyklicznego badania Keralla Research wykonanego dla Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor. Jest lepiej niż przed rokiem, jednak problemy z rozliczeniami mogą narastać z powodu wojny w Ukrainie.

Z tego tekstu dowiesz się m.in.:

- Ile firm boryka się z nieterminowymi płatnościami?
- Które sektory mają największe kłopoty ze ściąganiem należności?
- Jak firmy walczą z zatorami płatniczymi?

Z badania dla Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor przeprowadzonego wśród 500 mikro, małych i średnich firm wynika, że jedna trzecia z nich w ostatnich 6 miesiącach miała problemy z kontrahentami nieplacącymi na czas. W porównaniu do trudnego przełomu roku 2020/2021 jest lepiej, poprawiła się zwłaszcza sytuacja transportu i przemysłu.



fot. mat. prasowe

Należności przeterminowane o ponad 60 dni w ostatnich 6 miesiącach

Jedna trzecia mikro, małych i średnich firm miała w I kw. br. kontrahentów, którzy nie płacili przez co najmniej 60 dni od wyznaczonego terminu.

Z danych zgromadzonych w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor oraz bazie informacji kredytowych BIK widać, że przez styczeń i luty przeterminowane zobowiązania firm wobec banków i kontrahentów powiększyły się o 419 mln zł i wynoszą obecnie 37,74 mld zł. Liczba przedsiębiorstw niesolidnych dłużników wzrosła o 2785 do 314 352 – informuje Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor, prowadzącego rejestr dłużników konsumentów i firm. - Rosnąca inflacja i skutki wojny w Ukrainie rodzą obawy, że w kolejnej edycji badania wynik ten będzie wyglądał inaczej – dodaje.

Co druga firma handlowa i co trzecia przemysłowa skarży się na niesolidnych zleceniodawców

Największe kłopoty ze ściąganiem należności nadal ma handel, co druga firma ma wśród klientów takich, którzy nie płacą przez ponad dwa miesiące od terminu. Sytuacja handlu nie poprawia się właściwie od dwóch lat. Lepiej natomiast wiedzie się obecnie przemysłowi, w którym przed rokiem 41 proc. firm zaliło się na niesolidnych kontrahentów, a teraz mówi o tym 31 proc. Systematyczną poprawę notuje też transport, przed pandemią branża - lider, jeśli chodzi o nienajlepsze traktowanie przez zleceniodawców. Dziś kłopoty w rozliczeniach B2B deklaruje 28 proc. firm przewozowych. Poprawę widać nawet na przestrzeni kwartału, bo trzy miesiące wcześniej 32 proc. mówiło, że ich klienci mocno opóźniają przelewy. Trwająca od kilku lat dobra koniunktura w budownictwie cały czas sprzyja płatnościom od kontrahentów. Różnica w podejściu jest tym bardziej widoczna, że przed boomem była to wyjątkowo trudna działalność, jeśli chodzi o ściągłość należności. Obecnie budownictwo i usługi to branże, które najrzadziej doświadczają kłopotów ze strony kontrahentów. W budownictwie ponad dwumiesięczne opóźnienia płatności dokuczają 24 proc. podmiotów, a w usługach 22 proc.

Wciąż niemal połowa firm nie przeciwdziała zatorom płatniczym

“Lockdowny, spadek sprzedaży i inne konsekwencje pandemii sprawiły, że biznes zmobilizował się do większej dbałości o sływ należności i jak widać po naszych badaniach starania te dały w miarę trwały efekt. Udział firm z klientami opóźniającymi płatność przez ponad dwa miesiące utrzymuje się od dwóch lat w granicach 33 proc. Widać też, że nie bez znaczenia jest dobra koniunktura, która sprzyja budownictwu, a także dużej części firm transportowych, po tym jak udało się im pokonać zawirowania w pierwszej fazie pandemii. Dopilnowywanie rozliczeń, a zarazem większa troska o dostawców, w obliczu kłopotów z łańcuchami dostaw, przełożyły się również na poprawę sływu należności na konta firm przetwórstwa przemysłowego – podkreśla Sławomir Grzelczak.

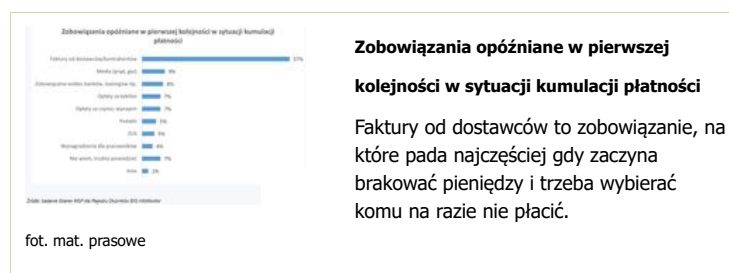
– Wciąż prawie połowa przedsiębiorstw nie zdecydowała się na specjalne działania nastawione przeciw znaczącym opóźnieniom w sływie należności. Potencjał na poprawę sytuacji więc istnieje, a niepewność jaką do gospodarki wprowadziła wojna może podziałać dopingująco. Jeśli MŚP się zmobilizują, to jest szansa, że w nowych trudnych okolicznościach udział firm, skarżących się na problemy w rozliczeniach przynajmniej nie wzrośnie – zwraca uwagę Sławomir Grzelczak. - Warto choćby wziąć przykład z firm, które zaczęły unikać relacji z przedsiębiorstwami o nienajlepszej opinii - zachęca.

kontrahenta czy w skrajnych przypadkach nie przesądzić rozpoczęciem sądowego postępowania egzekucyjnego kontrahenta, monitoring solidności płatniczej w trakcie współpracy, czy wykorzystanie faktoringu i przedpłat.



Gdy dojdzie do kumulacji płatności, faktury od dostawców czekają...

O ryzyku nie płacenia za otrzymany towar czy usługę informują zresztą sami przedsiębiorcy. Według nich faktury od dostawców to zobowiązanie, na które pada najczęściej gdy zaczyna brakować pieniędzy i trzeba wybierać komu na razie nie płacić. Deklaruje to 57 proc. ankietowanych. O tego typu regulach postępowania najczęściej informują przedstawiciele handlu, przemysłu i budownictwa – odpowiednio 76, 68 i 63 proc. Rzadziej firmy usługowe (40 proc.) i transportowe (21 proc.).



W badaniu dla Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor co 11. przedsiębiorca wskazuje też, że w momencie kumulacji problemów finansowych zamierza opóźnić płatności za media. To ważny sygnał dla dostawców tych usług. Tym bardziej, że wzrost opłat za prąd i gaz może przysporzyć im jeszcze więcej problemów w terminowym spływie należności.

BIG InfoMonitor przypomina - na zatory najlepszy rejestr dłużników

Współpracując z Rejestrem Dłużników BIG InfoMonitor można zabezpieczyć swoją firmę przed stratami i zweryfikować wiarygodność firm, zanim podpisze się jakąkolwiek umowę, zwłaszcza z odroczoną płatnością. Większą kontrolę można też zyskać dzięki stałemu monitorowaniu solidności płatniczej kontrahenta. Gdy tylko w rejestrze pojawi się niekorzystna informacja o partnerze biznesowym, współpracująca z nim firma natychmiast dowie się o tym z e-maila od BIG-u. W unikaniu opóźnień w płatnościach może też pomóc czerwona pieczęć ostrzegawcza przystawiana na fakturach. Dzięki niej klienci otrzymują sygnał, że dany przedsiębiorca dba o swoje finanse, a brak płatności na czas grozi wpisem do bazy dłużników.

Badanie zrealizowane w ramach projektu „Skaner MŚP”, przez Instytut Keralla Research, prowadzone co kwartał wśród mikro, małych i średnich firm. Próba = 500, technika: wywiady telefoniczne, termin: 26.01-17.02.2022

BIG InfoMonitor

Przeczytaj także:

oprac. : eGospodarka.pl

MENU ≡

moje konto ≡

E-booki w prezencie! Więcej informacji >

© Wszelkie prawa zastrzeżone